
LEOPOLIS·SEMPER·FIDELIS·
LEOPOLIS·SEMPER·FIDELES·
W XXV lecie
OBRONY
LWOWA

1 — 22 LISTOPADA
1918 — 1943

Dwadzieścia pięć lat mija od chwili, gdy Lwów „zawsze wierny" przeciwstawił się zbrojnie próbie oderwania go od reszty Ziem odradzającej się Rzeczypospolitej. Bohaterska walka obrońców, epopea Orląt lwowskich przeszły do historii, jako wspaniały przykład miłości Ojczyzny i wierności jej do ostatniego tchu!

Zwycięskie boje lwowskie były jeno fragmentem zmagań o nasze granice wschodnie, zmagań, które rozpoczęte odparciem zamachu ukraińskiego, przeszły niebawem w obronę przed zalewem hord rosyjskich. Dzięki ofiarności i jedności społeczeństwa, dzięki niezłomnej woli zwycięstwa, oręż polski zatryumfował i uchronił ludność kresową od złowieszczej zaborczości rosyjskiej, niosącej wszystkiemu, co nie-rosyjskie niewolę, cierpienia i zagładę.

POLACY!

W chwili bliskiej już klęski krwawego okupanta niemieckiego — zdobyć się będziemy musieli na wysiłek zabezpieczenia naszego obszaru państwowego i być może podjąć nowe zmagania o Ziemie Wschodnie. Zaborcza Rosja znowu dybie na całość Rzeczypospolitej. Czeka nas z nią rozgrywka: przy stole obrad, czy w polu, w postaci odparcia jawnej napaści, czy zwalczania dywersji i anarchii. Wypadki nie mogą nas zaskoczyć. Musimy być czujni, zdecydowani i gotowi!

POLACY Z ZIEMI CZERWIEŃSKIEJ!

Rocznica obrony Lwowa nie jest dla nas rocznicą nienawiści. Nie dążymy do ujarzmienia kogokolwiek, zwłaszcza ludności ukraińskiej, mieszkającej na jednej z nami ziemi. Nie możemy jednak nie dostrzegać, że podstępne knowania naszych wrogów zmierzają do powtórzenia wypadków sprzed dwudziestu pięciu lat i grożą nam wybuchem anarchii ukraińskiej. Sądzimy, że naród ukraiński w zrozumieniu własnego interesu zdoła z tej drogi zawrócić i nie chcemy w nim widzieć wroga. Na napaść — odpowiemy jednak nieustępliwą obroną, siłę — odeprzemy siłą!

POLACY!

Znamy cenę zwycięstwa i płacimy ją codziennymi ofiarami. Nasz obowiązek względem przyszłych pokoleń, wypełnimy do końca. Nie ulękniemy się niczego, ugiąć się ani złamać nie damy. Obce jest nam słowo: rezygnacja, przekona się o tym każdy napastnik! Przenika nas wszystkich jedna wola: odbudowy potężnej Rzeczypospolitej, ostoi wolności, bezpieczeństwa, spokoju, sprawiedliwości i dostatku. Ufni w zapanowanie na świecie prawa i słuszności, kroczymy u boku naszych potężnych anglosaskich sojuszników ku niedalekiemu już ZWYCIĘSTWU!